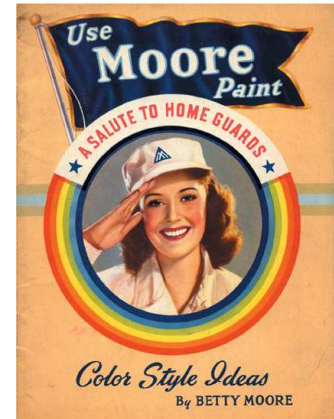


„Color Style Ideas” by Betty Moore



Part 1: Lateksowa, dyspersyjna, a może emulsyjna?

Jak myślisz, która farba jest lepsza i na czym polegają różnice pomiędzy nimi?

A może wcale ich nie ma..... ?

Nomenklatura stosowana w zakresie wodorozcieńczalnych farb przeznaczonych do malowania ścian i sufitów wymaga szerszego wyjaśnienia. Tym bardziej, że w prasie branżowej znajdziesz mnóstwo, niekiedy sprzecznych definicji.

Na opakowaniach produktów handlowych spotkasz co najmniej kilka określeń: farby lateksowe, emulsyjne i dyspersyjne. Z przymrużeniem oka traktuję „hybrydy” rodzaju „farby lateksowo-akrylowe” czy bardziej rozbudowane twory językowe typu „farby emulsyjno-lateksowo-akrylowe”, które są zaprzeczeniem poprawnego nazewnictwa chemicznego.

Aby zrozumieć istotę farb lateksowych, dyspersyjnych czy emulsyjnych, przywołam definicję określenia „dyspersja”, ponieważ to klucz do rozwiązania zagadki.

Zatem zapraszam na krótką lekcję chemii.

Nieco później zajmiemy się marketingową stroną tego zagadnienia.

Uwaga – na chwilę zamieniam się w Moore’chemika

Dyspersja (od łac. słowa **dispersio** - „rozpraszać”) to układ złożony z dwóch faz, **fazy rozproszonej** – w tym przypadku żywicy syntetycznej i **fazy rozpraszającej** – wody. Cząsteczki żywicy pozostają zawieszone (zdyspergowane) w wodzie (nie rozpuszczają się w niej).

Najprostszym rodzajem dyspersji jest mleko, w którym dwie nie mieszające się ze sobą substancje, tzn. tłuszcz i woda, pozostają w jednym stabilnym układzie.

Zwróć uwagę na definicję farby dyspersyjnej zamieszczonej w normie PN-EN 971-1:

„farba dyspersyjna: wyrób lakierowy, w którym substancja błonotwórcza jest zdyspergowana w wodzie”.

Emulsja stanowi szczególną odmianę dyspersji, w której cząsteczki żywicy syntetycznej w postaci cieczy rozproszone są w drugiej cieczy (wodzie).

Z kolei nazwa **lateks** to synonim określenia dyspersja. Jest to tłumaczenie z literatury obcojęzycznej (np. my w Ameryce „dyspersję” określamy terminem „lateks”, a Anglicy terminem „emulsja”), chociaż niektórzy chemicy używają tego sformułowania w sytuacji, gdy mamy do czynienia z rozproszeniem ciała stałego (żywicy) w cieczy (inni opisują układ nazywając dyspersją).

Poniżej zamieszczono nazwy zawarte w przywołanej wcześniej normie, stosowane jako tłumaczenia określenia „farba dyspersyjna”:

ang.: emulsion paint, latex paint

niem.: Dispersionsfarbe, Kunststoffdispersionsfarbe

fr.: peinture émulsion, peinture au latex

Widać wyraźnie, że w różnych państwach królują odmienne określenia na ten sam rodzaj farb.

Analizując literaturę specjalistyczną zauważyłam, że prawidłowe nazewnictwo, co dziwne, stwarza problemy nawet chemikom (niekiedy są to sprzeczne ze sobą opinie), a nabywcy farb bardzo często skazani są na niejasne określenia stosowane przez niektórych producentów.

Tak czy inaczej, zarówno lateks, emulsja, jak i dyspersja oznaczają dwufazowy układ dyspersyjny.

Z tego powodu prawidłowe określenie dla wszystkich produkowanych obecnie wodorozcieńczalnych farb (wewnętrznych i elewacyjnych) powinno brzmieć „farby dyspersyjne”.

Tak jak wspominałam określenie „latex” to w USA nic innego, jak synonim nazwy „dyspersja”.

Co na to marketing? Chemik vs marketer.

Niestety chemik swoje, marketing swoje.

Obecnie pod względem marketingowym określenie farby lateksowe oznacza produkty tworzące zmywalne powłoki. Tak więc chemiczne pojęcie „lateks” (który tak naprawdę zakończył swoją karierę w produkcji farb w latach 90-tych XX wieku) zastąpiono fizyczną właściwością, czyli odpornością utworzonej powłoki malarskiej na zmywanie.

W efekcie Klienci poszukujący wykończenia o wysokiej odporności na szorowanie i zmywanie sięgają właśnie po farby, na opakowaniach których widnieje napis „farba lateksowa”.

Dla wyjaśnienia, przywołane parametry zależą bezpośrednio od tzw. stężenia objętościowego pigmentów i wypełniaczy (w skrócie S.O.P.), tzn. od proporcji pomiędzy spoiwem (nadającym farbom m.in. odporność na zmywanie, trwałość, elastyczność i połysk), a pigmentami i wypełniaczami. Im wyższa zawartość spoiwa w farbie, tym trwalsze wykończenie (i generalnie droższe).

Duże znaczenie ma także rodzaj zastosowanej żywicy – najczęściej akrylowej lub winylowej. Oczywiście jakość poszczególnych komponentów farby wpływa na ich finalne parametry.

Najbardziej pożądane są receptury farb z opatentowanymi technologiami.

Ot cała tajemnica.....

Wiem co teraz powiesz: „I co z tego?”

W związku z powyżej przedstawionym tłumaczeniem, często spotykane terminy: *farby lateksowe, emulsyjne lub dyspersyjne* odnoszą się do produktów tej samej grupy.

Różnice w ich faktycznym (chemicznym) składzie nie powinny mieć żadnego znaczenia dla nabywcy. Etykiety farb opisywane są przez marketerów, a nie przez rasowych chemików i z tego powodu mogą pojawić się nieścisłości.

Ale jak mówiłam wcześniej i wśród chemików panuje chaos.... .

Czekaj na kolejną poradę z cyklu „*Color Style Ideas*”

Betty Moore

Benjamin Moore Polska.